

Iwona Loranc, Kiedy uciekasz

Jesteś moim milczeniem,
kiedy słowa zabolą,
słońca każdym promieniem,
nieskończoną rozmową.
Coraz łatwiej odchodzą
ci, którym trudno tak w niepamięć
było iść, jesteś moją nagrodą
nawet, kiedy przychodzą te dni,

Kiedy uciekasz,
kiedy uciekasz
piszę listy
do przyjaciół najbliższych,
że złe noce znów przyszły.

Ciebie tyle jest we mnie,
ile późnych powrotów,
tak, jak rzeki podziemnej
szukam i jestem gotów
w ogień po złotą wodę,
każda droga lekka kiedy
myślę ty, nie chcę odejść, nie mogę
nawet kiedy przychodzą te dni.

Kiedy uciekasz,
kiedy uciekasz
piszę listy
do przyjaciół najbliższych,
że złe noce znów przyszły.